

Bocięk

Biuletyn Klubu Przyrodników

**Sprawozdanie Zarządu Klubu
z działalności w roku 2010 - str. 1-8**
**Gubińskie Mokradła - prywatno
-państwowy rezerwat przyrody
- str. 9-11**

105 1/2011

Obywatelu – przyrodę chroń sobie sam!

W początkach marca 2011 Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gorzowie Wielkopolskim uznał za rezerwat przyrody pod nazwą „Gubińskie Mokradła” obszar o powierzchni prawie 100 ha, położony w granicach miasta Gubina. Celem ochrony jest zachowanie populacji ptaków wodnych i błotnych i ich siedlisk.

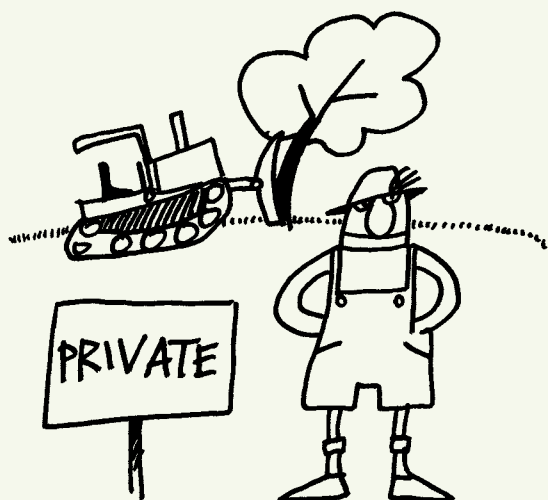
Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że utworzony rezerwat leży w całości na gruntach prywatnych, a ich właściciel, członek Klubu Przyrodników, sam złożył wniosek o uznanie obszaru za rezerwat i doprowadził do przygotowania dokumentacji projektowej.

Można by pogratulować sukcesu lubuskiemu RDOŚ, gdyby nie... trwające trzy lata, kuriozalne i zenujące, dyskusje, uzgodnienia i negocjacje, w wyniku których właściciel, oddający na cele ochrony przyrody prawie 100 ha swoich gruntów, zmuszony został do sfinansowania dodatkowego podziału geodezyjnego i podjęcia pisemnego zobowiązania do wykonania na własny koszt planu ochrony.

Nasuwa się tu także ogólniejsza refleksja - czy aby skuteczna ochrona przyrody nadal pozostaje obowiązkiem Państwa, czy też Państwo scedowałoby ją najchętniej w całości na Obywateli? Póki co Obywatel, który odda pod ochronę rezerwatową swoje grunty nadal płaci od nich Państwu podatki.

Czy Obywateli chcących chronić na swoich gruntach przyrodę będą tłumy? Wątpię! Tymczasem przestrzeń publiczna, nasza wspólna, w błyskawicznym tempie zmienia się w prywatną, od której osobom postronnym wara, a przyrodę chrońcie sobie gdzie indziej! Agencja Nieruchomości Rolnych wyprzedaje właśnie w trybie pilnym ostatnie będące własnością

Skarbu Państwa (poza Lasami Państwowymi), rezerваты, użytki ekologiczne, łąki trzęślicowe, murawy kserotermiczne i torfowiska. Kupujemy je czym prędzej, a potem prosimy nasze Państwo, żeby łaskawie pozwoliło nam je chronić! Warto już też chyba zacząć zbierać większe fundusze, zapewne wkrótce pod młotek pójdą Puszcza Białowieńska, Tatry i Wawel.



Andrzej Jermaczek

Sprawozdanie Zarządu Klubu z działalności w roku 2010

Członkowie Klubu

W dni 31 grudnia 2010 r. Klub liczył 544 członków. W roku 2010 w szeregi członków Klubu wstąpiły 64 osoby. Najlicniejszą grupę stanowili członkowie zamieszkujący województwa: wielkopolskie (242 osoby) i lubuskie (135 osób). Składki za rok 2010 opłaciło 190 osób.

Koła terenowe

W ramach struktur organizacyjnych Klubu w roku 2010 działalność prowadziły cztery koła terenowe: pilskie, wolsztyńskie, poznańskie i jurajskie. Koła prowadziły działalność interwencyjną oraz organizowały spotkania i imprezy związane z ochroną przyrody.

Projekty ochrony przyrody realizowane

W ramach prac z zakresu czynnej ochrony przyrody realizowano następujące projekty:

1. „Programy ochrony: torfowisk alkalicznych (7230) oraz związanych z nimi zagrożonych gatunków - skalnicy torfowiskowej, lipiennika Loesela, miodokwiatu krzyżowego i gwiazdnicy grubolistnej” (projekt realizowany wspólnie z Centrum Ochrony Mokradeł). W roku 2010 wszystkie prowadzone w projekcie prace związane były z inwentaryzacją siedliska i gatunków w terenie. Łącznie zinwentaryzowano i dokonano oceny stanu zachowania siedliska w około 900 obiektach. Część prac terenowych związanych z inwentaryzacją prowadzona będzie jeszcze w roku 2011. Do końca roku 2011 planujemy zorganizować kilkanaście warsztatów w różnych regionach kraju.

Projekt zakończy się wydaniem krajowych programów ochrony siedliska i gatunków. Projekt finansowany ze środków POiŚ i EkoFunduszu.

2. „Kontynuacja ochrony torfowisk bałtyckich na Pomorzu” Wykonaliśmy zasadnicze prace zaplanowane w tym projekcie, czyli budowę przegród na rowach oraz usuwanie drzew. Zbudowano kolejne 63 przegrody w rezerwacie Olszanka (uzupełniając sieć 11 przegród wykonanych tam wcześniej), 20 w zespole przyrodniczo-krajobrazowym Reptowo. Kolejnych 12 przegród powstanie w rezerwatach Bagno Kusowo i Słowińskie Błota. Usunięto drzewa z około 100 ha powierzchni torfowisk. Założono system monitoringu poziomu wody oparty o elektroniczne divery. Projekt finansowany z POiŚ i ze środków EkoFunduszu.
3. „Ochrona i odtwarzanie siedlisk hydrogenicznych w Sudetach Środkowych”. Projekt, zaplanowany na lata 2010-2012 realizowany jest wspólnie z Parkiem Narodowym Gór Stołowych oraz Nadleśnictwami Jugów, Kamienna Góra, Świdnica i Wałbrzych. W roku 2010 zrealizowano około połowy zaplanowanych w projekcie działań. W 24 obiektach, na łącznej powierzchni około 25 ha częściowo usunięto naloty świerka lub powiększono luki w drzewostanach otaczających chronione obiekty. W 24 obiektach, łącznie w prawie 250 miejscach, zablokowano światło drenaży powierzchniowych odwadniają-



cych chronione siedliska poprzez trwałe zamocowanie w skarpach, poprzecznie do przebiegu drenażu, pni drzew. W 17 obiektach wykonano działania zmierzające do ograniczenia nadmiernego spływu powierzchniowego i ustabilizowania roślinności torfowórczej za pomocą układanych prostopadłe do spadku terenu pni drzew pozyskanych w ramach wycinek. Łącznie ułożono około 700 tego typu blokad o łącznej długości około 2,5 km. Ponadto odtworzono 3 niewielkie zbiorniki wodne, zasypiano światło rynien erozyjnych i rowów odwadniających torfowiska na łącznej długości około 180 m. Rozpoczęto także prace zmierzające do odtworzenia użytkowania kośnego dawnych łąk, wykoszono powierzchnię około 10 ha. Podjęto także działania zmierzające do trwałej eliminacji rdestowca japońskiego z pow. około 0,5 ha mokradł. Dla umożliwienia oceny osiągniętych w pierwszym etapie efektów, działania prowadzone są dwuetapowo, w roku 2011, po dokonaniu ewentualnych niewielkich modyfikacji projektów wykonawczych, będą kontynuowane. W celu monitorowania efektów działań założono sieć punktów monitorujących poziom wody oraz stan siedlisk przyrodniczych w objętych projektem obiektach. Dla uczestników projektu zorganizowano warsztaty informacyjno szkoleniowe. Projekt finansowany ze środków POIS i NFOŚiGW.

4. „Ochrona muraw kserotermicznych w Polsce – teoria i praktyka”. Projekt realizowany od 1 stycznia 2010. W ramach projektu wycięto blisko 25 ha drzew i krzewów z muraw kserotermicznych w obrębie 3 obszarów Natura 2000 nad dolną Odrą, dolną Wartą i na Lubelszczyźnie. Ogradzono i wypasiono 15 ha muraw kserotermicznych metodą wypasu obwoźnego. Postawiono 14 wiat dla owiec na wypasanych murawach kserotermicznych nad Odrą i Wartą. Wydano 50-stronicowy folder o projekcie i ochronie muraw kserotermicznych w wersji polskiej i angielskiej, ze streszczeniem ukraińskim i niemieckim. Prowadzono działania wzmacniające (wykoszenie i wygrabienie 1,5 ha muraw, wyhodowanie sadzonek i wysadzenie ich w terenie) populację zmiłowca czerwonego w jednym z obszarów Natura 2000 na Lubelszczyźnie - Zachodniowolyńskiej Dolinie Bugu. Zorganizowano 6 spotkań dla społeczności lokalnej na Lubelszczyźnie, czego efektem było między innymi nawiązanie współpracy z dwoma rolnikami w 2 różnych obszarach Natura 2000 i rozpoczęcie użytkowania muraw kserotermicznych na łącznej pow. ponad 13 ha. Rozpoczęto prace nad produkcją filmu o projekcie i ochronie muraw kserotermicznych. Powstała również strona internetowa o projekcie www.murawy-life.kp.org.pl. Przygotowano 23 dokumentacje techniczne dla wszystkich obiektów obję-



tych projektem. Projekt finansowany jest przez Life+ i NFOŚiGW.

5. „Kontynuacja ochrony ekosystemów mokradłowych w Puszczy Drawskiej”. W ramach projektu, w roku 2010 realizowano jedynie prace przygotowawcze. Celem strategicznym projektu jest powstrzymanie procesów degeneracji torfowisk rozproszonych w kompleksie leśnym Puszczy Drawskiej i będących przedmiotami ochrony w obszarze Natura 2000 Uroczyska Puszczy Drawskiej. Projekt skupia się na problemach związanych z ochroną torfowisk przejściowych i łągów źródliskowych. Finansowany z POiŚ i ze środków NFOŚiGW.
6. „Kontynuacja czynnej ochrony muraw kserotermicznych nad Odrą i Wartą”. Projekt realizowany w ramach ostatniego konkursu Fundacji EkoFundusz pt. „Utrwalanie efektów ekologicznych w projektach ochrony przyrody realizowanych z udziałem dotacji EkoFunduszu”. W ramach projektu przeprowadzono zabieg usuwania zakrzaczeń na ponad 13 ha muraw kserotermicznych, wykonano grodzenia, wiaty dla owiec oraz działania przyczyniające się do ograniczenia zużycia wody pitnej do nawadniania szkółki (budowa zbiornika na deszczówkę oraz systemu nawadniania szkółki). W

ramach projektu zdemontowano i zutilizowano pokrycie eternitowe na wszystkich budynkach gospodarczych w Owczarach (łącznie około 1500 m²) oraz przeprowadzono drobne prace konserwatorskie w tych budynkach.

7. „Monitorowanie sporządzania planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 oraz bieżąca działalność interwencyjna w postępowaniach administracyjnych oraz realizacji inwestycji mających istotny wpływ na ochronę przyrody w kraju w tym monitorowanie wdrażania celów środowiskowych Ramowej Dyrektywy Wodnej”. W ramach realizacji projektu wnosiliśmy uwagi i uczestniczyliśmy w spotkaniach w procesie sporządzania planów zadań ochronnych dla obszarów: Rogalińska Dolina Warty, Dąbrowy Obrzyckie, Biedrusko; wnosiliśmy korespondencyjne uwagi do projektów planów dla obszarów Lasy Suchedniowskie, Dolina Krasnej, Suchy Młyn, oraz uwagi wstępne do planów obszarów Uroczysko Markowo, Torfowiska Źródliskowe koło Łabędnika, Niedźwiedzie Wielkie. Projektem było objętych około 20 działań interwencyjnych dotyczących różnych miejsc w Polsce. Projekt finansowany ze środków NFOŚiGW.



8. „Adaptacja przydomowej piwniczki w Uniemyślu (gm. Lubawka) na zimowe schronienie dla nietoperzy i jej ochrona przed dewastacją”. Projekt polegał na stworzeniu zimowiska dla nietoperzy, głównie dla nocka Natterera poprzez zamontowanie specjalnych stalowych drzwi wypełnionych wełną mineralną z otworem wlotowym dla nietoperzy, co skutkowało wzrostem temperatury i poprawą uwilgotnienia w pomieszczeniu. Projekt finansowano z dotacji „Funduszu dla Przyrody” przyznanej przez ProNaturę i Grupę Energa.
9. „Ochrona przyrody i środowiska - poznać, przeżyć i rozwijać”. Projekt realizowany był wspólnie z organizacją z Niemiec - Ökospeicher Wulkow. Celem projektu było wzajemne poznanie działalności obu organizacji. Organizacja Ökospeicher Wulkow uczestniczyła w cyklicznych imprezach w Stacji w Owczarach, a Klub Przyrodników w imprezach w Wulkow - w sumie 6 dwudniowych spotkań. W Wulkow odbyły się warsztaty i spotkania na temat: rolnictwa ekologicznego i alternatywnego budownictwa przyjaznego środowisku oraz energii odnawialnych, w Owczarach, warsztaty i spotkania na temat ochrony przyrody i ochrony ginących elementów krajobrazu rolniczego. Projekt finansowany przez Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr.

Tradycyjnie żaden z wniosków o dofinansowanie działalności wydawniczej i edukacyjnej złożonych w roku 2009 do WFOŚiGW w Zielonej Górze na rok 2010, nie uzyskał ze strony funduszu akceptacji.

Projekty przygotowane, planowane do realizacji od roku 2011

Większość spośród wymienionych wcześniej projektów realizowanych w roku 2010 będzie kontynuowana w roku 2011. Dodatkowo, planujemy realizację nowych projektów jak: „Przebudowa oraz zmiana sposobu użytkowania zabytkowego budynku XVIII w. karczmy sądowej w Uniemyślu (Gm. Lubawka) – I etap” – przyznana dotacja Ministerstwa Kultury, oraz „Ochrona zagrożonych gatunków chwastów segetalnych Opolszczyzny”, dla których przygotowaliśmy wnioski oraz częściowo pozyskaliśmy fundusze.

Działalność rolnośrodowiskowa

Klub kontynuował prowadzoną od lat działalność ochroniarską w ramach gospodarstwa rolnego w Owczarach na posiadanych i dzierżawionych gruntach. W Owczarach kontynuowano wypas muraw kserotermicznych i hodowlę owiec, prowadzono założoną w 2004 roku szkółkę starych odmian drzew owocowych oraz kolekcję zachowawczą drzew owocowych i chwastów. W roku 2010 kontynuowano realizację programu rolnośrodowiskowego w



ramach różnych wariantów pakietu 4.1 i 5.1 (ochrona siedlisk i zagrożonych gatunków ptaków) obejmujących murawy kserotermiczne w dolinie Odry (głównie w okolicach Owczar), łąki w Koźminku, łąki nad Obrą, łąki i torfowiska nad Iłanką koło Torzymia i Rybocic. Łącznie programem rolnośrodowiskowym objęto ponad 80 ha gruntów - głównie muraw kserotermicznych i różnego typu łąk.

Opracowania i ekspertyzy

W roku 2010 Klub realizował i wykonał kilkanaście opracowań na zlecenie różnych instytucji. Oprócz wykonanych w ramach projektów, Klub sporządził następujące opracowania i ekspertyzy: „Inwentaryzacja przyrodnicza terenu projektowanego gazociągu w okolicach Wielunia”, „Koncepcja kompensacji przyrodniczej wybranych siedlisk przyrodniczych dla autostrady A2 w dolinie Leniwej Obrzy”, „Projekt planu ochrony Obszaru Specjalnej Ochrony „Puszcza nad Gwdą”, „Monitoring efektów metaplantacji chronionych gatunków roślin wykonanych dla GDDKiA oddz. w Zielonej Górze”, „Plan ochrony rezerwatu przyrody „Zaleskie Bagna”, „Inwentaryzacja terenowa elementów biotycznych na potrzeby opracowania pt. Warunki zarządzania obszarem dorzecza i ochroną różnorodności biologicznej dla zapewnienia zrównoważonego rozwoju obszarów cennych przyrodniczo na

przykładzie zlewni Czarnej Orawy stanowiącej część transgranicznego dorzecza Dunaju”, „Koncepcja programowo-przestrzenna w zakresie przywrócenia drożności dopływów Czarnej Orawy (w podziale na jednolite części wód powierzchniowych) w ramach opracowania pt. „Warunki zarządzania obszarem dorzecza i ochroną różnorodności biologicznej dla zapewnienia zrównoważonego rozwoju obszarów cennych przyrodniczo na przykładzie zlewni Czarnej Orawy stanowiącej część transgranicznego dorzecza Dunaju”, „Szczegółowy projekt kompensacji siedliska priorytetowego 91E0 łągi wierzbowe, topolowe, olszowe i jesionowe (*Salicetum albae*, *Populetum albae*, *Alnion glutinoso-incanae*, olsy źródłiskowe) na terenie: wysp Dębina i Czarnołęka, SOO Pojezierze Myśliborskie, OSO Natura 2000 Jeziora Weltyńskie, w dorzeczu rzeki Myśli”, „Szczegółowy projekt kompensacji w zakresie działań, jakie należy podjąć w kierunku poprawy warunków bytowania wybranych gatunków ptaków w obszarze tzw. łąk pod Mielnikiem oraz na terenie Pojezierza Myśliborskiego”, „Monitoringu występowania i migracji płazów i gadów (w terminie wiosennej i jesiennej migracji). W ramach monitoringu obejmującego cały przebieg drogi S3 na odcinku Szczecin-Gorzów Wielkopolski, w tym w szczególności obszary Natura 2000”, „Monitoring wybranych siedlisk Natura 2000 (łągi i kwaśne



fot. archiwum KP



003



004

dąbrowy) w ramach ogólnopolskiego monitoringu koordynowanego przez IOP, „Monitoring śmiertelności ptaków i nietoperzy na autostradzie A4 na odcinku Zgorzelec-Krzyżowa”.

Ponadto pracownicy Klubu wykonali kilka dokumentacji przyrodniczych na potrzeby programów rolnośrodowiskowych oraz przygotowali kilka opinii dotyczących walorów przyrodniczych różnych obszarów położonych na terenie Polski zachodniej.

Edukacja i promocja ochrony przyrody

Klub był organizatorem kilkunastu imprez i spotkań odbywających się w stacji w Owczarach oraz Stacji Terenowej w Uniemyślu. W Owczarach tradycyjnie odbywały się Wiosenne i Letnie Spotkanie z łąką oraz Jesienne Spotkanie z Sadem. Stacja gościła w roku 2010 ok. 800 osób, które brały udział w zajęciach edukacyjnych i szkoleniach na terenie Stacji oraz przylegającym do niej obszarze chronionym Klubu. W Stacji Terenowej w Uniemyślu zorganizowano po raz drugi spotkanie z okazji nadejścia wiosny. Podczas jednodniowej imprezy jej uczestnicy skorzystali z warsztatu fotografii przyrodniczej, wysłuchali wystąpienia na temat przyrody Ziemi Kamiennogórskiej, wiosennych wędrówek ptaków, a podczas wieczornych warsztatów nietoperzowych mieli okazję nauczyć się rozpoznawania nietoperzy.

W lutym w Łagowie zorganizowano XXVIII Zjazd Klubu. W kwietniu odbyła się sesja naukowa pt. „Ochrona bierna – przeszłość czy przyszłość ochrony przyrody?”, w której uczestniczyło około 80 osób. Klub był współorganizatorem Sympozjum Terenowego IMCG (Międzynarodowej Grupy Ochrony Mokradeł) „IMCG 2010 Field Symposium and Congress in Slovakia and Poland”.

Zorganizowano XXVIII Lubuski Konkurs Przyrodniczy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, w którym wzięło udział około 100 uczniów z 20 szkół.

W roku 2010 Klub ogłosił minikonkurs na tzw. mikroprojekty. W ich ramach zrealizowano dwa działania pt. „Czynna ochrona Specjalnego Obszaru Ochrony Natura 2000 Modraszki koło Opoczki przed roślinami inwazyjnymi” oraz „Działania ochronne w kolonii rozrodczej nocka dużego w Jaglicach koło Częstopy”.

Klub prowadził serwis internetowy. W roku 2010 na stronie zarejestrowaliśmy ok. 73000 odwiedzin pochodzących z kilkudziesięciu krajów. Najwięcej gości zagranicznych pochodziło z Niemiec, Wielkiej Brytanii i USA. Z terenu Polski odnotowano ok. 69 000 odwiedzin. W czołówce miast, z których pochodziły osoby odwiedzające naszą stronę znalazły się: Warszawa (około 15 000 odwiedzin) i Poznań (około 8 000 odwiedzin). W serwisie e-mailowym „Wiadomości KP” ukazało się kilkadziesiąt informacji na temat aktualnych wydarzeń i



problemów ochrony przyrody. Wiadomości KP prenumeroowało około 800 osób.

O kilkadziesiąt pozycji powiększyły się zbiory biblioteczne.

Pracownicy Klubu, jako zaproszeni goście uczestniczyli w roli prelegentów w kilkunastu spotkaniach oraz imprezach poświęconych ochronie przyrody i edukacji przyrodniczej organizowanych przez różne instytucje oraz organizacje. Członkowie Klubu brali też udział w międzynarodowych spotkaniach i warsztatach, między innymi poświęconych Konwencji Ramsar w Iranie.

Wydawnictwa

Kontynuowano bieżące wydawanie kwartalnika Przegląd Przyrodniczy oraz biuletynu „Bociek”. W ramach zakończonego projektu „Czynna ochrona ślimaków z Załącznika II Dyrektywy Siedliskowej: poczwarówki zwężonej (*Vertigo angustior*) i poczwarówki jajowatej (*Vertigo moulinsiana*) w północno-zachodniej Polsce” wydano książkę pt. „Higrofilne gatunki poczwarówek północno-zachodniej Polski”.

Ponadto Klub wydał kilka ulotek dotyczących projektu ochrony muraw kserotermicznych w Polsce.

W ramach wydawnictw internetowych opracowano i zamieszczono na stronie internetowej następujące broszury: „Jak utworzyć użytek eko-

logiczny?”, „Jak utworzyć pomnik przyrody?”, „Jak chronić żabie kumkanie?”, „Jak reagować na żaby rozjeżdżane na drodze?”, „Jak dbać o rzekę wykorzystując instrumenty UE?”, „Jak się troszczyć o obszar Natura 2000 w procesie planowania jego ochrony?”.

Organizacja pracy

W końcu roku 2010 Klub zatrudnił 18 osób, spośród których większość (12 osób) stanowili specjaliści z zakresu ochrony przyrody. W ciągu roku w Klubie odbyły staż 4 osoby. W ramach realizowanych zleceń oraz projektów Klub zatrudnił około 30 osób w oparciu o umowę o dzieło.

Interwencje i uczestnictwo

Podobnie jak w latach poprzednich Klub aktywnie włączał się w procedury administracyjne oraz procesy opiniowania różnych aktów prawnych związanych czy mających istotny wpływ na ochronę przyrody. W roku 2010 interweniowaliśmy w blisko 150 sprawach związanych z ochroną przyrody na różnych szczeblach administracji. Były to zarówno sprawy horyzontalne o ogólniejszym znaczeniu, np. prognozy oddziaływania na środowisko dla planów urzędzenia lasu, minimalne normy ochrony środowiska i przyrody w rolnictwie, skuteczna ochrona



001 fot. archiwum KP



003



004

obszarów Natura 2000, sprawy dotyczące wdrażania założeń Dyrektywy Wodnej, a w szczególności dotyczące planów gospodarowania wodami. Większość spośród prowadzonych spraw dotyczyła pojedynczych inwestycji. Znacząca część interwencji skierowanych była do Regionalnych Dyrekcji Ochrony Środowiska, Marszałków Województw, Regionalnych Zarządów Gospodarki Wodnej czy Urzędów Gmin. Wiele z podejmowanych interwencji dotyczyło opiniowania wydawanych decyzji środowiskowych. Klub aktywnie włączał się w różnego rodzaju postępowania administracyjne jako strona, w tym również jako strona skarżąca w postępowaniach sądowych. W nielicznych przypadkach podejmowaliśmy również interwencje w Komisji Europejskiej.

Pracownicy Klubu brali udział w pracach różnych instytucji, gremiów naukowych czy organizacji pozarządowych, których zadaniem było między innymi opiniowanie, opracowanie wytycznych i wskazówek do zarządzania oraz planowania ochrony w obszarach Natura 2000.

Klub miał swoich przedstawicieli w Państwowej Radzie Ochrony Przyrody, Komitecie Ochrony Przyrody PAN, Regionalnych Komisjach Ochrony Przyrody oraz Radach Nauko-

wych Parków Narodowych. Członkowie Klubu i pracownicy brali udział w wielu seminariach, konferencjach i sesjach naukowych, w tym międzynarodowych, poświęconych ochronie przyrody. Pracownicy Klubu udzielili telefonicznie, pocztą elektroniczną lub osobiście kilkuset porad i wskazówek dotyczących ochrony przyrody.

Sprzęt oraz infrastruktura techniczna

W roku 2010 Klub zrealizował kilka istotnych inwestycji oraz zakupów sprzętu, głównie w ramach realizowanych projektów. Najważniejszą inwestycją była wymiana dachów na 3 budynkach gospodarczych w Owczarach oraz remont części hotelowej (piętro) Stacji Terenowej w Owczarach wraz z wymianą wyposażenia. Na potrzeby realizowanych projektów jak też prowadzonej działalności statutowej zakupiono sprzęt techniczny: samochód terenowy Toyota Hillux, 5 komputerów polowych wraz z oprogramowaniem GIS, 1 komputer typu laptop, 1 komputer stacjonarny, kosę i rębak spalinowy, pastuchy elektryczne oraz inny drobny sprzęt na potrzeby wypasu owiec i ochrony muraw kserotermicznych. W ramach wymiany wyposażenia w części pomieszczeń biurowych w Świebodzinie zakupiono nowe meble biurowe.



GUBIŃSKIE MOKRADŁA - prywatno - państwowy rezerwat przyrody

Fot. Andrzej Jermuczek

Zarządzeniem nr 11/2011 z dnia 1 marca 2011 Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gorzowie Wielkopolskim utworzył rezerwat przyrody „Gubińskie Mokradła”. Obiekt, położony w granicach administracyjnych Miasta Gubina, zajmuje powierzchnię 99,8019 ha i chroni populację ptaków wodnych i błotnych oraz ich siedliska.

Obszar Gubińskich Mokradel już od początku lat 90. ubiegłego wieku był obiektem zainteresowania gubińskich przyrodników, którzy kilkakrotnie występowali z inicjatywą jego ochrony, pierwotnie w formie zespołu przyrodniczo-krajobrazowego lub użytku ekologicznego, a ostatecznie w formie rezerwatu. Inicjatywa ta została podjęta przez aktualnego właściciela gruntów – Remigiusza Wachowiaka, który w dniu 14 marca 2008 wystąpił z wnioskiem o utworzenia rezerwatu. Inicjatywa, wraz z odpowiednim oświadczeniem woli, przekazana została Klubowi Przyrodników, który skierował

odpowiedni wniosek do Wojewody Lubuskiego wraz z deklaracją opracowania niezbędnej dokumentacji projektowej.

Dokumentacja została opracowana i w październiku 2008 sprawa utworzenia rezerwatu została przedstawiona Wojewódzkiej Radzie Ochrony Przyrody działającej przy Wojewodzie Lubuskim, uzyskując jej pozytywną opinię. Przez kolejne ponad dwa lata trwały niekończące się uzgodnienia, ustalenia i negocjacje, aż w końcu, 1 marca 2011 Dyrektor Jan Rydzanicz podpisał stosowne zarządzenie.

Obszar rezerwatu stanowi kompleks terenów podmokłych leżący w niewielkim obniżeniu terenu, w dolinie lokalnego ciekę o nazwie Budoradzanka, prawobrzeżnego dopływu Nysy Łużyckiej, około 2 km na północny wschód od Gubina. W okresie powojennym, do końca lat 80. ubiegłego wieku obszar rezerwatu stanowił część lokalnego poligonu wojskowego, następnie teren przejęła Agencja Mienia Wojskowego, zbywając go obecnemu właścicielowi.



Fot. Andrzej Jermaczek

W granicach rezerwatu stwierdzono około 180 gatunków roślin, przeważnie związanych z szuwarami i łąkami. Roślinność wodna nie jest zbyt zróżnicowana. Poza nielicznymi, niewielkimi starorzeczami i innymi zagłębieniami terenu, które są zbiornikami trwałymi, większość zbiorowisk roślin wodnych wykształca się w niewielkich okresowych oczkach i w rozlewiskach obecnych tutaj w sezonie wiosennym. Największą powierzchnię zajmują zbiorowiska szuwarów. Ich występowanie ma istotne znaczenie dla dużej części gatunków ptaków, związanych właśnie z tego typu siedliskami. Dominują szuwarzy niskie, głównie wielkoturzycowe zespoły turzycy błotnej i turzycy brzegowej. Inne zbiorowiska szuwarowe to zbiorowisko kosańca żółtego oraz ciekawe zbiorowisko z dominującym szczawiem lancetowatym. W grupie szuwarów wysokich dominują dwa pospolite zespoły – szuwar trzcinowy i szuwar palki szerokolistnej.

Zbiorowiska łąkowe na obszarze rezerwatu występują stosunkowo nielicznie, od lat brak tu gospodarki łąkowej, warunkującej utrzymanie tego typu zbiorowisk. Obecnie zajmują one głównie obrzeża obiektu, w miejscach oddalonych od zbiorników i poza zasięgiem rozlewisk. Dominują łąki świeże, w miejscach wilgotnych przechodzące w ziołorośla z wiązówką błotną, sitowiem leśnym i ostrożeniem łąkowym.

Fragmety zbiorowisk leśnych występują jedynie na obrzeżach. Przy rzece Budordzance zachowały się naturalne lasy łąkowe. W południowej części obiektu znajdują się źródliska, wtórnie porośnięte wkraczającymi na nie olszynami.

Celem utworzenia rezerwatu jest ochrona ptaków i ich siedlisk. Ogółem stwierdzono tu występowanie 116 gatunków ptaków. Ponad 100 z nich to gatunki odbywające tu lęgi lub prawdopodobnie łąkowe.

Prawie 50 spośród stwierdzonych gatunków ptaków to gatunki zagrożone bądź rzadkie, zasługujące na specjalną uwagę i ochronę. Ponad 20 z nich to gatunki chronione w Unii



Fot. Andrzej Jermaczek

Europejskiej, wymienione w załączniku I do dyrektywy ptasiej UE. Są to: batalion, bąk, bielik, błotniak stawowy, bocian biały i czarny, czapla biała, derkacz, kropiatka, zielonka, dzięcioł czarny, gąsiorek, jarzębatka, kania czarna, kania rdzawa, łabędź krzykliwy, rybitwa czarna, lerka, łabędź krzykliwy, rożeniec, zimorodek i żuraw. Dla co najmniej 8 z nich – bąka, derkacza, kropiatki, gąsiorka, jarzębatki, rybitwy czarnej, zielonki i żurawia – obszar rezerwatu stanowi ważne miejsce lęgów.

Ponadto omawiany obszar stanowi jedno z nielicznych w skali regionu stanowisk wielu innych ptaków związanych z rozległymi kompleksami mokradł – gęgawy, cyranki i cyraneczki, płaskonosa, krakwy, perkoza rdzawoszyjca, kszycza, czajki i innych. Spośród ptaków wróblowatych na uwagę zasługują takie gatunki jak świerszczak, brzęczka, kłaskawka i świergotek łąkowy.

Pośród innych zwierząt uwagę zwraca licznie występująca w granicach obszaru traszka górską, której populacja stanowi prawdopodobnie jedną z liczniejszych populacji tego gatunku na niżu, być może najliczniejszą na Ziemi Lubuskiej.

Omawiany obszar należy bez wątpienia do kilku najcenniejszych pod względem ornitologicznym terenów południowej części województwa lubuskiego, stanowiąc istotną regionalną ostoję ptaków, szczególnie wodnych i błotnych, zarówno w okresie lęgów, jak i podczas wędrówek.

Mimo, że, z uwagi na stosunkowo niewielką powierzchnię obszaru, żaden z występujących w granicach projektowanego rezerwatu gatunków nie osiąga wysokich lub bardzo wysokich liczebności, występujący tu zespół ptaków stawia go w grupie obszarów o wyjątkowym znaczeniu dla ptaków wodnych i błotnych.

Rezerwat jest pierwszym w województwie lubuskim, a może i w kraju obiektem utworzonym w całości na gruntach prywatnych. Miejmy nadzieję, że stworzony pod Gubinem precedens przyczyni się do upowszechnienia tego rodzaju praktyk i pozwoli wypracować zasady współpracy właścicieli i administracji ochrony przyrody satysfakcjonujące obie strony, a przede wszystkim korzystne dla przyrody.

Andrzej Jermaczek

Gatunki chronione na drzewie

Wiosna to tradycyjny czas wycinek drzew. Jak co roku, pod topór pójdzie wiele alei przydrożnych i drzew w innych położeniach. Warto wiedzieć, że od lipca 2010 r. obowiązuje przepis zobowiązujący organ udzielający zezwolenia na wycięcie drzewa do dokonania oględzin drzewa pod kątem występowania gatunków chronionych.

Gatunki chronione najczęściej spotykane na drzewach to:

- Porosty (najczęściej mąkla tarniowa *Evernia prunastri*, odnożyce *Ramalina fraxinea*, *Ramalina fastigata*, *Ramalina farinacea*, wabnica kielichowata *Pleurosticta acetabulum* i inne – można je zwykle znaleźć przez cały rok!),
- Grzyby (ozorek dębowy *Fistulina hepatica*, flagowiec olbrzymi *Meripilus giganteus*, żagwica listkowata *Grifola frondosa*, lakownica lśniąca *Ganoderma lucidum*, szmaciak gałęzisty *Sparassis crispa*, włóknouszek ukośny *Inonotus obliquus* – niestety, z wyjątkiem ostatniego gatunku, rozpoznanie występowania wymaga zwykle zauważenia osobników jesienią),
- Owady rozwijające się w próchnowiskach (pachnica *Osmoderma eremita* s.l., ciotek matowy *Dorcus parallelipedus*, tęgosz rdzawy *Elater ferrugineus*) lub pod korą (chronione kózkowate) – rozpoznanie ich obecności wymaga specjalistycznej wiedzy entomologicznej,
- Nietoperze wykorzystujące dziuple,
- Ptaki gnieźdzące się na drzewie (w sezonie lęgowym „występowaniem gatunków chronionych” jest gniazdo dowolnego gatunku ptaka, natomiast przez cały rok za siedliska i gniazda gatunków chronionych należy uważać zasiedlane przez ptaki dziuple oraz gniazda wykorzystywane wielokrotnie (np. bociana, krukowatych).

Co zrobić, jeżeli znajdziemy na drzewie przeznaczonym do wycięcia gatunki chronione?

1. Należy pisemnie zawiadomić właściciela drzewa (w przypadku drzew przydrożnych – gminę, zarząd dróg powiatowych, zarząd dróg wojewódzkich lub oddział GDDKiA), gminę oraz właściwą RDOŚ o występowaniu gatunków chronionych.
2. Wycięcie drzewa będzie wówczas wymagać uzyskania dodatkowego „zezwolenia derogacyjnego” na odstępstwo od zakazu niszczenia siedliska gatunku chronionego (wydaje je RDOŚ). Wycięcie bez uzyskania takiej decyzji, nawet jeżeli właściciel posiada „zezwolenie na wycięcie drzewa” bądź decyzję środowiskową / zezwolenie na modernizację drogi przewidujące wycinkę drzew, będzie wykroczeniem. Organizacja ekologiczna może starać się uczestniczyć w postępowaniu o wydanie „zezwolenia derogacyjnego” na prawach strony na podstawie art. 31 KPA.
3. Jeżeli właściciel posiada „zezwolenie na wycięcie drzewa” bądź decyzję środowiskową / zezwolenie na modernizację drogi przewidujące wycinkę drzew, a w odpo-

wiednich postępowaniach nie uwzględniono faktu występowania gatunków chronionych, ich znalezienie może być przesłanką do wznowienia postępowania (zgodnie z Art. 145 §1 KPA „W sprawie zakończonej decyzją ostateczną wznawia się postępowanie, ... jeżeli wyjdą na jaw istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne lub nowe dowody istniejące w dniu wydania decyzji, nie znane organowi, który wydał decyzję” (np. występowanie chronionych gatunków) lub też „jeżeli dowody, na których podstawie ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe” (np. podczas oględzin drzewa pod kątem występowania gatunków chronionych fałszywie stwierdzono ich brak). Organizacja ekologiczna może wnioskować o wznowienie postępowania.

4. Jeżeli „zezwolenia na wycięcie drzewa” bądź decyzji środowiskowej / zezwolenia na modernizację drogi przewidujących wycinkę drzew jeszcze nie wydano, okoliczność występowania gatunków chronionych musi zostać uwzględniona w odpowiednim postępowaniu. Organizacja ekologiczna może starać się uczestniczyć w postępowaniu, a w niektórych przypadkach ma do tego bezwzględne prawo.

Odpowiednie organy są obowiązane publikować w internecie, w ramach tzw. publicznie dostępnego wykazu danych o środowisku, zarówno informację o otrzymanych wnioskach o zezwolenia na wycięcie drzew, wydanie decyzji środowiskowych, zezwolenia na odstąpienie od zakazów ochrony gatunkowej, jak i informację o wydanych decyzjach. Kopie tych wniosków i decyzji organy są obowiązane udostępnić każdemu zainteresowanemu w dniu złożenia wniosku o takie udostępnienie.

Paweł Pawlaczyk

Fot. Paweł Pawlaczyk

*Chronione odnożyce (Ramalina sp.)
na przydrożnym jesionie koło Wulcza*

OCHRONA PRZYRODY PO EUROPEJSKU (6)

Europejska ochrona gatunkowa

Europejskie dyrektywy przyrodnicze, oprócz ustanowienia znanej sieci Natura 2000, wymagają od państw członkowskich UE także zapewnienia skutecznej ochrony gatunkowej wybranym gatunkom zwierząt i roślin. Ochrona taka to „drugi filar” europejskiej ochrony przyrody. Obowiązuje wszędzie, tj. na całym terytorium państw Unii Europejskiej, bez prawa wprowadzania wyjątków względem jakichkolwiek terenów (np. stawów rybnych).

Zakres europejskiej ochrony gatunkowej zależy od grupy organizmów, jakie dotyczy.

Względem ptaków, art. 5 dyrektywy ptasiej wymaga od państw członkowskich m.in. zapewnienia, by nie dochodziło do:

- a) umyślnego zabijania lub chwytania jakiegokolwiek metodami – z tym, że na określone gatunki łowne dozwolone jest polowanie;
- b) umyślnego niszczenia lub uszkodzenia gniazd i jaj lub usuwania ich gniazd (niezgodne z prawem UE są ogólne odstępstwa pozwalające na usuwanie gniazd w określonych terminach i sytuacjach);
- c) wybierania jaj dziko występujących ptaków oraz zatrzymania tych jaj, nawet gdy są puste;
- d) umyślnego płoszenia ptaków, szczególnie w okresie lęgowym i wychowu młodych, jeśli mogłoby to mieć znaczenie dla zachowania lub odtworzenia odpowiedniej liczebności populacji,
- e) przetrzymywania ptactwa należącego do gatunków, na które polowanie i których chwytanie jest zabronione.

Europejska ochrona gatunkowa ptaków nie chroni więc ich siedlisk. Jednak, artykuł 3.2b dyrektywy ptasiej, zobowiązuje państwa członkowskie do zapewnienia utrzymania i zagospodarowania siedlisk ptaków zgodnie z potrzebami ekologicznymi (nie tylko w obszarach Natura 2000, ale i poza nimi).

Względem zwierząt nieopierzonych, art. 12 dyrektywy siedliskowej wymaga od państw członkowskich m. in. zapewnienia, by nie dochodziło do:

- a) żadnego celowego chwytania lub zabijania dziko występujących zwierząt chronionych,
- b) celowego niepokojenia zwierząt chronionych, w szczególności podczas okresu rozrodu, wychowu młodych, snu zimowego i migracji
- c) celowego niszczenia lub wybierania jaj
- d) (nawet nieumyślnego!) pogarszania stanu, lub niszczenia miejsc rozrodu lub odпочynku zwierząt chronionych.

Należy tu pamiętać, że lista „zwierząt eurochronionych” jest osobnym załącznikiem IV do dyrektywy (zob. ramka). Jest ona podobna do listy zwierząt wymagających wyznaczenia obszarów Natura 2000, jednak nie identyczna z nią (niektóre gatunki naturalnie nie są pod ochroną gatunkową, niektóre gatunki chronione nie wymagają wyznaczenia obszarów Natura 2000). Obecność na tej liście niektórych gatunków – jak np. jaszczurka zwinka – może nawet dla przyrodnika być pewnym zaskoczeniem!

Ochrona gatunkowa zwierząt z załącznika IV obowiązuje oczywiście wszędzie, nie

tylko na obszarach Natura 2000, które dla niektórych z tych gatunków mogą być wyznaczone. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnia przy tym, że nie wystarczy samo wprowadzenie prawnych zakazów – dyrektywa wymaga spójnego systemu skutecznych środków ochronnych, zapewniających, że rzeczywiście nie będzie dochodzić do wymienionych wyżej zdarzeń. Zakazy nieegzekwowane (z jakichkolwiek przyczyn) to uchybienie obowiązkowi wynikającym z dyrektywy.

Bezwzględnej ochronie z tego przepisu podlegają więc: wszystkie miejsca zimowania nietoperzy, drzewa zasiedlone przez pachnicę dębową i kozioroga dobosza (ale już nie jelonka rogacza!), stawy w których godują rzekotki, kumaki, grzebiuszki, lub żaby moczarowe. Obowiązkiem państwa polskiego jest zapewnienie skutecznej ochrony takich miejsc nawet przed nieumyślnym niszczeniem! Państwo polskie jest też obowiązane zapewnić, by przy okazji gospodarki rolnej nie dochodziło do niszczenia nor chomików wraz z ich bezpośrednim otoczeniem.

Względem roślin, art. 13 dyrektywy siedliskowej wymaga od państw członkowskich m. in. zapewnienia, by nie dochodziło do celowego zrywania, zbierania, ścinania, wrywania lub niszczenia roślin tych gatunków w ich naturalnym zasięgu, dziko występujących.

Od wyżej wymienionych wymogów dopuszcza się – w uzasadnionych przypadkach – odstępstwa, jednak muszą one mieć każdorazowo formę indywidualnego zezwolenia. Warunki dopuszczalności wydania takiego zezwolenia są ściśle określone w dyrektywie a każdy przypadek raportuje się

do Komisji Europejskiej. Dla ptaków zezwolenie takie może być wydane „gdy ma innego zadowalającego rozwiązania”, wyłącznie z jednej z następujących przyczyn:

- w interesie zdrowia i bezpieczeństwa publicznego,
- w interesie bezpieczeństwa lotniczego,
- w celu zapobiegania poważnym szkodom w odniesieniu do zbóż, inwentarza żywego, lasów, rybołówstwa i wód,
- w celu ochrony flory i fauny;
- do celów badań i nauczania, repopulacji lub ponownego wprowadzania oraz dla wylęgu niezbędnego do powyższych celów;
- w celu zezwolenia, przy zachowaniu ściśle nadzorowanych warunków oraz na zasadach selektywnych, na chwytanie, przetrzymywanie lub inne legalne wykorzystywanie niektórych ptaków w małych ilościach.

Dla zwierząt nieopierzonych i roślin, zezwolenie może być wydane „pod warunkiem że nie ma zadowalającej alternatywy i że odstępstwo nie jest szkodliwe dla zachowania populacji danych gatunków we właściwym stanie ochrony w ich naturalnym zasięgu”, wyłącznie z następujących przyczyn:

- w interesie ochrony dzikiej fauny i flory oraz ochrony siedlisk przyrodniczych;
- aby zapobiec poważnym szkodom, w szczególności w odniesieniu do upraw, zwierząt gospodarskich, lasów, połowów ryb, wód oraz innych rodzajów własności;
- w interesie zdrowia i bezpieczeństwa publicznego lub z innych powodów o charakterze zasadniczym wynikających z nadrzędnego interesu publicznego, w tym z powodów o charakterze społecznym lub gospodarczym oraz powodów

- związanych z korzystnymi skutkami o podstawowym znaczeniu dla środowiska;
- do celów związanych z badaniami i edukacją, z odbudową populacji i ponownym wprowadzeniem określonych gatunków oraz dla koniecznych do tych celów działań reprodukcyjnych, włączając w to sztuczne rozmnażanie roślin;
- aby umożliwić, w ściśle nadzorowanych warunkach, w sposób wybiórczy i w ograniczonym stopniu, pozyskiwanie lub przetrzymywanie niektórych okazów gatunków wymienionych w załączniku IV, w ograniczonej liczbie określonej przez właściwe władze krajowe.

Ochronie gatunkowej wynikającej z art. 5 dyrektywy siedliskowej podlegają: wszystkie ptaki



Ochronie gatunkowej wynikającej z art. 12 dyrektywy siedliskowej podlegają:

- Wszystkie „naturowe” gatunki zwierząt nieopierzonych z wyjątkiem: fok, wilka, bobra, minogów, ryb (jednak chroniony gatunkowo jest jesiotr i strzebla błotna), ponurka schneidera, pilnicznika fiołkowego, jelonka rogacza, średzinki, pogrzybnicy, zgłębka bruzdkowanego, przeplatki aurinii, łątki ozdobnej, poczwarówek, skójkii perforodnej
- Chomik
- Wszystkie nietoperze
- Wszystkie popielicowate z wyjątkiem popielicy i żołędniczy
- Żbik
- Jaszczurka zwinka
- Żaba moczarowa, żaba jeziorowa
- Grzebiuszka ziemna
- Ropucha paskówka, ropucha zielona
- Rzekotka drzewna
- Niepylak apollo i niepylak mnemozyna
- Górówka sudecka
- Modraszek arion
- Osadnik wielkooki
- Strzępotek hero
- Postojak wiesiołkowiec
- Żalotka większa i żalotka białoczelna
- Żagnica zielona

Ochronie gatunkowej wynikającej z art. 13 dyrektywy siedliskowej podlegają: wszystkie „naturowe” gatunki roślin

Na grzyby z ... uwagą

Czy łatwo jest identyfikować grzyby? To pytanie, na które nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Wiele zależy od tego, jakiej identyfikacji oczekujemy. Na poziomie „kulinarnym” często wystarcza rozpoznanie rodzaju. Wiemy, np. że wszystkie koźlarze rosnące w Polsce są jadalne, więc zbierając je możemy zwracać uwagę tylko na cechy rodzaju (kształt owocnika, rodzaj hymenoforu, charakterystyczne łuseczki na trzonie). Wiemy, że gołąbki o łagodnym smaku można jeść, zatem wystarczy, jeśli potrafimy zidentyfikować ten rodzaj i sprawdzimy smak mięszki, nie wnikając, jaki konkretnie gatunek zbieramy.

Jeśli interesują nas nie tylko grzyby jadalne i trujące i chcemy nauczyć się rozpoznawać poszczególne gatunki, to prędko zauważymy, że jest pula o tak charakterystycznym wyglądzie owocników, że bez wnikliwszego badania możemy stwierdzić, jaki to gatunek. Ale, także bardzo szybko spostrzeżemy, że większość gatunków wytwarza owocniki, których nazwać nie będziemy potrafili bez dokładnej obserwacji owocników, a często wręcz bez zbadania cech mikroskopowych. Jak więc patrzeć, jak fotografować owocniki, żeby zauważyć cechy diagnostyczne?

Obserwacja pierwsza – siedlisko i substrat

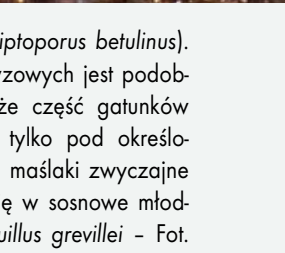
Obserwacja, gdzie i na czym wyrastają grzyby nie ma co prawda nic wspólnego z cechami owocników, ale mówi nam o preferencjach danego gatunku. W większości atlasów znajdziemy informacje o tym, na jakim podłożu wyrasta określony gatunek. Czy jest grzybem

rozkładającym drewno, pasożytem, czy gatunkiem naziemnym, towarzyszącym drzewom. Część grzybów to „wybredni smakosze” rozkładający ściśle określone substraty, np. liście klonów (*Lanzia luteovirescens* – grzyb wytwarzający charakterystyczne żółto zielonkawo miseczkowate owocniki przede wszystkim na liściach klonów), liścienie dębów (*Ciboria batschiana* – gatunek, który mumifikuje żółędzie) czy osłonki bukwi (*Xylaria carpophila* – rozwijająca się w postaci nitkowatych, czarnych „wąsów” na starych osłonkach bukwi – Fot. 1.).

„Wybredni smakosze” znajdują się też wśród pasożytów – widząc „hubowaty”, biały, nerkowaty owocnik o korkowatej konsystencji na brzozie, można mieć pewność, że spotkało się

białoporka brzożowego (*Piptoporus betulinus*). W grupie grzybów mykoryzowych jest podobnie. Grzybiarze wiedzą, że część gatunków jadalnych spotkać można tylko pod określonymi gatunkami drzew. Na maślaki zwyczajne (*Suillus luteus*) wybierają się w sosnowe młodniki, a na maślaki żółte (*Suillus grevillei* – Fot. 2.) w modrzewiowe lasy.

Większość grzybów ma szersze menu i rosną nie tylko w towarzystwie określonej rośliny lub jej części. Zawsze jednak ważna jest informacja, na czym wyrastał owocnik. Czy na ziemi,



czy na drewnie, czy na żywym drzewie, czy też na odchodach, rogach, owocach, starych owocnikach grzybów itd. Istotne jest też, gdzie spotkaliśmy owocniki – na wydmach, w lasach, na łące? Czy obok rosty jakieś drzewa, jeśli tak, to jakie. Trzeba pamiętać, że drzewa nie musiały być duże. Korzenie siewek drzew wchodzą w związki mykoryzowe z grzybnią określonych gatunków, więc gatunki mykoryzowe grzybów możemy spotkać tam, gdzie znajdują się tylko siewki czy podrosty drzew.

Obserwacja druga – owocnik

Patrząc na owocnik powinniśmy odnotować cały zespół cech. Na początku wydaje się, że właściwie nie ma co opisywać. Nic bardziej mylnego. Cech do zaobserwowania jest bardzo dużo. W tym, co powinniśmy zobaczyć i odnotować bardzo może nam pomóc gotowa „karta obserwacji”, np. taka, jak przykładowa zamieszczona poniżej (cechy napisane kursywą są do wyboru i zakreślenia pasującej do znalezionego owocnika). Kartę można oczywiście modyfikować, według swojego uznania.

Data:	Lokalizacja miejsowość, gmina, powiat, województwo:
Znalazca:	współrzędne GPS:
Nazwa gatunku:	siedlisko: las, łąka, wydma, pole uprawne, zadrzewienie śródpolne, zadrzewienie przy- wodne, przydroże, inne-jakie:
	substrat: ziemia, żywe drzewo, drewno, ściółka, szyszki (Fot. 3 – szyszkówka świer- kowa <i>Strobilurus esculentus</i>), odchody, rogi, pióra, owocniki grzybów, inne-jakie:
	sposób wzrostu: pojedynczo, grupowo, kępkowo, wiązkowo, w czarcim kręgu
	liczba owocników:
	towarzyszące drzewa:

Cechy świeżych owocników

Kształt owocnika: kulisty, lejkowaty, miseczkowaty, kubeczkowaty, płatkowaty, uchowaty, półeczkowaty, rozpostarty, rozgałęziony, maczugowaty, trąbkowaty, gwiazdzisty, kopytowaty, nerkowaty, listkowaty, „typowy” (kapelusz i trzon), inny-jaki:

Wymiary owocnika –

wysokość:; **szerokość:**

Zapach: mąki, rzodkwi, ziemniaków, czosnku, anyżu (Fot. 4 – niszczycza anyżkowa *Gloeophyllum odoratum*), ogórków, mydła, maggi, owocowy, siarkowy, ryb, padliny, spermy, ziemisty, wiórków kokosowych, fiołków, „domestosu” (Fot. 5 – grzybówka alkaliczna *Mycena stipitata*), inny-jaki:

Fot. 3.



Fot. 4.



Fot. 5.



Fot. 6.



Kapelusz – średnica:

Kształt kapelusza: kulisty, półkolisty, dzwonkowaty, stożkowaty, wypukły, spłaszczony, płaski, wklęsły, lejkowaty, muszelnkowaty, inny-jaki:

Centrum kapelusza: z brodawką, z garbkiem (Fot. 6 – strzępiak *Inocybe* sp.), bez garbka lub brodawki, wklęsłe, inne-jakie:

Brzeg kapelusza: podwinięty, podgięty, prosty, odwinięty, gruby, cienki, błoniasty, przeświecający, równy, falisty, powyginany, przeświecająco prążkowany (Fot. 7 – muchomor królewski *Amanita regalis*), karbowany, z resztkami osłony w postaci łatek, z resztkami osłony w postaci kłaczków, inny-jaki:

Powierzchnia kapelusza: higrofaniczna (Fot. 8 – łuskiak zmienny *Pholiota mutabilis*), niehigrofaniczna, sucha, lepka, śluzowata, matowa, błyszcząca, gładka, zamśzowata, pasemkowata, popękana na poletka, kosmkowata, łusczkowata (Fot. 9 – czubajeczka ostrołuskowa *Lepiota aspera*), z łatkami, inna-jaka:

Barwa skórki kapelusza - suchego kapelusza; wilgotnego kapelusza

Hymenofor: blaszkowaty, rurkowaty, kolczasty (Fot. 10 – kolczak *Hydnum* sp.), gładki, inny-jaki:

Blaszki – kolor blaszek u młodych owocników; kolor blaszek u dojrziałych owocników

Zagęszczenie blaszek: rzadkie, średniogęste, gęste (Fot. 11 – mleczaj biel *Lactarius piperatus*), z międzyblaszkami (Fot. 12 – pieniążkówka gładkotrzonowa *Xerula radicata*), bez międzyblaszek (Fot. 13 – twardzioszek *Marasmius* sp.)

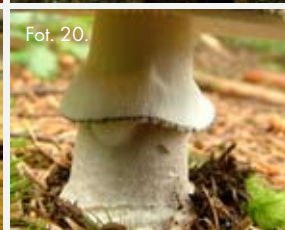
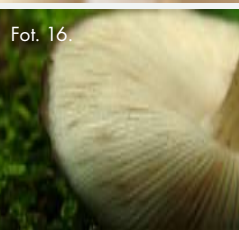
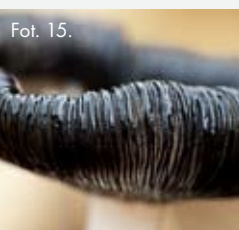
Grubość blaszek: grube, cienkie

Szerokość blaszek: szerokie, wąskie

Sposób przyrośnięcia blaszek do trzonu: wolne (Fot. 14 – pochwiak jedwabnikowy *Volvariella bombycina*), prosto przyrośnięte, zatokowato wycięte, zbiegające, zrośnięte w kołnierzyk



Budowa ostrza blaszki: równe, ząbkowane, kosmkowate, piłkowane, rozplywające się (Fot.15 - czernidłak <i>Coprinus</i> sp.), rozszczerzone
Kolor ostrza blaszki: taki sam jak boki blaszki, jaśniejszy od boków blaszki (określić barwę ostrza), ciemniejszy od boków blaszki (określić barwę ostrza) (Fot. 16 - łuskiak czarnoostrowy <i>Pluteus atomarginatus</i>)
Rurki – kolor rurek (widoczny na przekroju):
Długość rurek:
Kolor por:
Wielkość por [w mm]:
Kształt por: okrągłe (Fot. 17 - borowik ceglastopory <i>Boleus luridiformis</i>), owalne, kanciaste, labiryntowate, inne-jakie:
Kolce – długość:;
kolor:
Trzon – długość:; średnica:
barwa:
Położenie trzonu względem kapelusza: centralny, ekscentryczny, boczny
Kształt trzonu: cylindryczny, maczugowaty, wrzecionowaty, baryłkowaty, szczeciniasty
Podstawa trzonu: zakończona dyskiem (Fot. 18 - grzybówka dyskowata <i>Mycena stylobates</i>), korzeniasta, z bulwką, z pochwą (Fot. 19 - pochwiak jedwabnikowy <i>Volvariella bombycina</i>)
Pierścień: brak, błonkowaty, zasnówkowaty, gładki, pomarszczony, prążkowany (Fot. 20 - muchomor twardej <i>Amanita excelsa</i>), z łatkami, przyrośnięty, ruchomy, dobrze rozwinięty, szczątkowy
Powierzchnia trzonu: gładka, sucha, lepka, prążkowana, omszona, włókienkowata, z siateczką, ziarenkowata



Wnętrze trzonu: pełne, gąbczaste, komorowate, rurkowate, wydrążone
Barwa miąższu na przekroju owocnika:
Przebarwienia miąższu po przełamaniu (Fot. 21 – piaskowiec modrzak <i>Gyroporus cyanescens</i>):
Konsystencja miąższu: elastyczny, łamliwy, twardy, miękki, galaretowaty, woskowaty, chrząstkowaty, korkowaty, skórzasty, zdrewniały
Smak miąższu: łagodny, gorzki, piekący, inny-jaki:
Mleczko: nieobecne, obecne (Fot. 22 – mleczaj smaczny <i>Lactarius volemus</i>), bezbarwne, barwne (jaka barwa), niezmiennie, zmieniające barwę na powietrzu (na jaką), smak (łagodne, piekące, gorzkie)
Kolor wysypu zarodników (Fot 23 – łysak wspaniały <i>Gymnopilus junonius</i> – kolor zarodników widoczny na górnej powierzchni pierścienia):
Uwagi: (wszystko co wydaje się ciekawe, charakterystyczne, warte uwagi) (np. Fot. 24 – twardnica bulwiasta <i>Dumontinia tuberosa</i> – bulwka obecna u podstawy trzonu)

Ćwiczenie czyni mistrza

Po co właściwie obserwować te cechy? Czy wszystkie są zawsze konieczne do odnotowania? Jeśli chcemy od początku oznaczyć gatunek, szukając cech owocników w atlasach i kluczach, to powinniśmy sprawdzić czy faktycznie wszystkie cechy się zgadzają. Nie można zapominać, że wiele gatunków tworzy owocniki bardzo podobne do siebie, różniące się subtelnie, np. obecnością lub brakiem prążków na brzegu kapelusza, określonym zapachem lub fakturą powierzchni trzonu. Są też takie gatunki (i jest ich chyba najwięcej), których nie da się jednoznacznie oznaczyć obserwując cechy widoczne gołym okiem i konieczne jest doobserwowanie cech mikroskopijnych, a czasem też reakcji barwnych świeżego owocnika na działa-

nie określonych odczynników chemicznych. Zapisane cechy pomogą też tym, którzy będą oznaczali owocniki z utrwalonego, zasuszonego materiału, kiedy większość cech jest już nieczytelna.

Nie we wszystkich przypadkach trzeba tak drobiazgowo opisywać cechy makroskopowe. Wraz z doświadczeniem można nauczyć się wyboru cech niezbędnych do zanotowania. Zawsze jednak warto pamiętać, że lepiej zapisać o kilka cech za dużo niż o jedną za mało. Trzeba też brać pod uwagę możliwość korzystania z naszych notatek innych osób o mniejszym doświadczeniu.

Popatrzmy zatem na owocniki z uwagą, nauczymy się odróżniać tuseczki od łatek, i prążki od korbów na kapeluszu, siateczkę na trzonie od ziarenek. Nabierzmy doświadczenia w rozpoznawaniu i kojarzeniu zapachów, poćwiczmy cierpliwość przy obserwacji przebarwiania się miąższu i... uważajmy przy próbach smakowych.

Anna Kujawa

Wszystkie zdjęcia w artykule Krzysztof Kujawa



GATUNKI NATURA 2000

Zanokcica serpentynowa

W Polsce występuje tylko kilka paproci z rodzaju zanokcica (*Asplenium* sp.), z których większość to gatunki bardzo rzadkie. Paprocie te na pierwszy rzut oka są do siebie dość podobne i występują przede wszystkim w południowej części kraju. Jednym z tych gatunków jest zanokcica serpentynowa (*Asplenium adnigrum*), będąca również jedną z nielicznych paproci znajdujących się w grupie roślin „naturowych”.

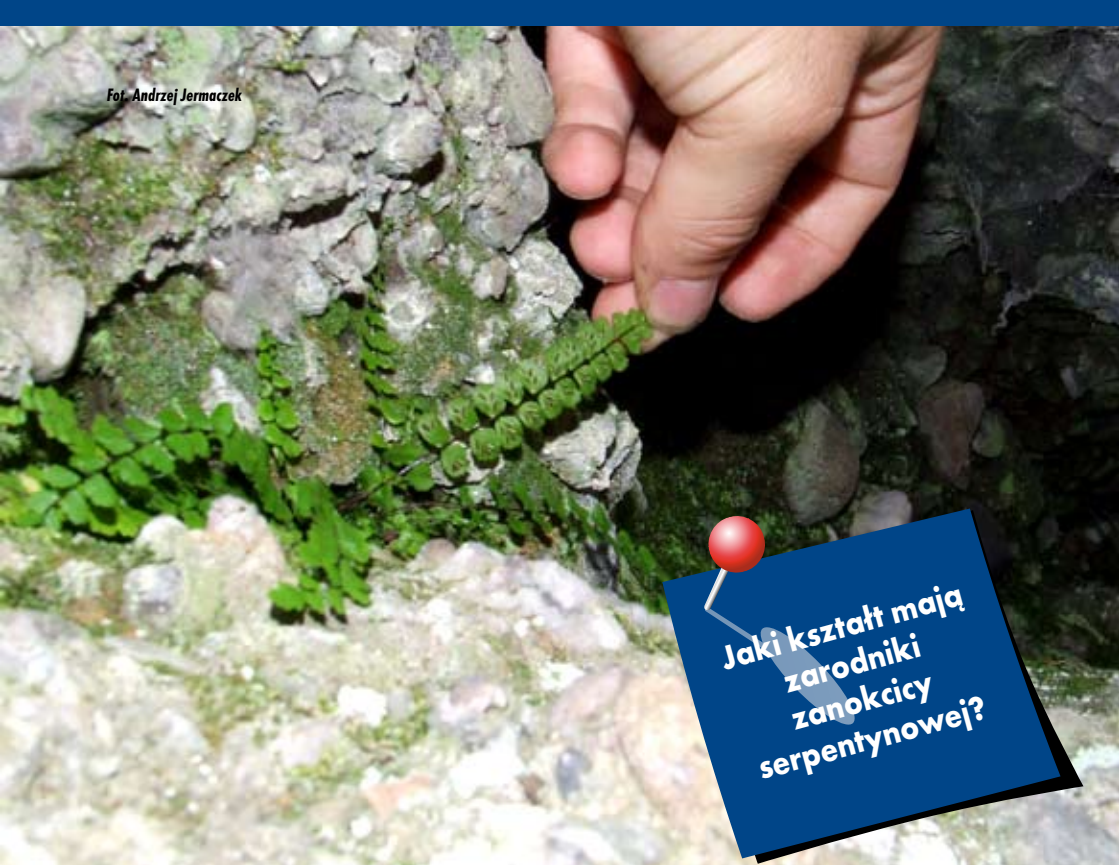
Zanokcica ta jest niewielką rośliną kępkową. Z jej krótkiego kłącza wyrasta kilka lub kilkanaście pojedynczo pierzastych liści o długości od kilku do 20-25 cm. Odcinki liściowe, w liczbie 20-30 par, ustawione są prostopadle na głównej osi liścia, są wypukłe od góry i mają charakterystyczny wachlarzowaty kształt. Rozpoznawczą cechą zanokcicy serpentynowej jest górny (końcowy) fragment osi liścia, który jest zielony, w przeciwieństwie do czerwonobrunatnego ogonka i dolnej części osi.

Zanokcica serpentynowa jest mieszańcem dwóch innych gatunków zanokcic - znacznie bardziej pospolitej zanokcicy skalnej (*Asplenium trichomanes*) oraz zanokcicy zielonej (*Asplenium viride*). Dlatego „naturowa” zanokcica może być czasem mylona z tymi gatunkami. Cechą odróżniającą te gatunki od zanokcicy serpentynowej jest barwa osi liścia, która u zanokcicy skalnej jest w całości czerwonobrunatna, a u zanokcicy zielonej, tak jak wskazuje na to jej nazwa, jest ona zielona.

Głównym siedliskiem zanokcic są skały i szczeliny skalne. W zależności od gatunku mogą to być jednak różne typy skał. Zanokcica serpentynowa jest związana prawie wyłącznie ze skałami serpentynitowymi. Nazwa tych skał pochodzi od minerałów serpentynowych, które są ich głównym składnikiem. tacińskie *serpens* oznaczające węża (źmiję) w przypadku minerałów serpentynowych jest nawiązaniem do ich plamistego zabarwienia i falistej budowy. Gleby tworzone z serpentynitów charakteryzują się wyjątkowymi właściwościami. Zawierają wysokie ilości magnezu oraz potencjalnie toksyczne zawartości niklu. Zawartości wapnia i azotu są natomiast niskie. Odczyn gleb zbliżony jest do obojętnego.

W Polsce serpentynity występują na Dolnym Śląsku, dlatego występowanie zanokcicy serpentynowej związane jest z Sudetami i ich pogórzem. Zanokcica ta rośnie głównie w szczelinach skalnych, w półcieniu, na wysokościach od 300 do 1150 m n.p.m.

Zanokcica serpentynowa jest gatunkiem reprezentatywnym dla siedliska przyrodniczego naskalnych, szczelinowych zbiorowisk paproci serpentynitowych (8220-1). Zbiorowiska roślinne reprezentujące to siedlisko przyrodnicze Natura 2000 zajmują niewielką powierzchnię zależną przede wszystkim od rzeźby skały. Gatunkiem występującym wraz z zanokcicą serpentynową jest często zanokcica klinowata (*Asplenium cuneifolium*). Oba te gatunki tworzą zespół roślinny *Asplenietum serpentini*. Mogą tu występować również inne gatunki paproci, głównie zanokcic (*Asplenium adiantum-nigrum*, *A. trichomanes*, *A. viride*) oraz np. paprotka



Jaki kształt mają
zarodniki
zanokcicy
serpentykowej?

zwyčajna (*Polypodium vulgare*). Towarzyszą im również pojedyncze rośliny zielne.

Zanokcica serpentykowa jest gatunkiem podlegającym ochronie ścisłej w Polsce, który wymaga jednocześnie utworzenia strefy ochronnej w otoczeniu jej stanowiska. W „Polskiej czerwonej księdze roślin” posiada ona status gatunku zagrożonego. Gatunek ten został zaproponowany przez Polskę jako uzupełnienie do Załącznika II dyrektywy siedliskowej, a następnie zaakceptowany i włączony do grupy roślin „naturowych” w 2003 roku. Dlatego największy wkład w ochronę tego gatunku leży po stronie naszego kraju.

Stanowiska zanokcicy serpentykowej znajdują się m. in. w Ślęzańskim Parku Krajo-
brazowym oraz w Śnieżnickim PK. Mała liczba stanowisk tego gatunku i ich duże rozproszenie może stanowić realne zagrożenie dla zachowa-

nia tego gatunku. Innymi zagrożeniami są również mała liczba osobników na stanowiskach oraz silna konkurencja roślin o miejsce w szczelinach skalnych. Stanowiska zanokcicy serpentykowej znajdują się też często w pobliżu szlaków turystycznych, dlatego zagrożone są także poprzez bezpośrednią działalność człowieka.

Paulina Gielniak

Chcesz wiedzieć więcej:

Żołnierz L. 2004. *Asplenium adnigrum* Mlode. Zanokcica serpentykowa. Poradniki ochrony siedlisk i gatunków – podręcznik metodyczny. Gatunki roślin. Praca zbiorowa pod red. Sudnik-Wójcikowskiej B. i Werblan-Jakubiec H. Tom 9. Warszawa: Ministerstwo Środowiska.



PTAKI GÓR Pomurnik

„Pomurnik należy do najpiękniejszych ozdób nagich zboczy skalnych i słusznie nazwał go A. Gir-tanner żywą różą alpejską. Jego subtelne, a żywe barwy wspaniale błyszczą w czystym powie-trzu górskim, tym więcej, że odbijają się od jednostajnego tła nagich skał.” – J. Sokolowski

„Skalny petzacz”, niewielki ptak ściśle zwią-zany z wysokogórskim środowiskiem, należy do rodziny kowalikowatych Sittidae, podrodziny pomurników Tichodrominae. Bioto-pem lęgowym pomurnika są przede wszystkim nagie skały na wysokości 900 – 2000 m n.p.m. Dlatego też zasięg występowania podgatunku nominatywnego *Tichodroma m. muraria* roz-ciąga się pasmami górskimi od południowo-zachodniej Europy, poprzez Azję Mniejszą po zachodni Iran. Największe prawdopodobień-stwo spotkania pomurnika, a zatem największe liczebności osiąga on w Górach Kantabryjskich, Pirenejach, francuskim Masywie Centralnym, szwajcarskiej Jurze, w Alpach, Apeninach, Kar-patach i górach Półwyspu Bałkańskiego, a także na Kaukazie. Natomiast drugi z obecnie wyróż-nionych, azjatycki podgatunek *Tichodroma m.*

nepalensis występuje we wszystkich wysokich górach centralnej Azji, w tym w Elbrusie, Pami-rze, Tien-szanie, w Tybecie i Himalajach, a także w środkowych Chinach i Mongolii, a jego obec-ność stwierdzono nawet na wysokości 6000 m n.p.m.! Poza różnicą wysokości na jakich gniazdują obydwa podgatunki, *T. m. nepalensis* różni się nieznacznie ciemniejszym upierzeniem ciała.

W Europie wielkość populacji opisywa-nego gatunku jest szacowana na 14 – 28 tys. par. Najliczniej gniazduje w górach Hiszpanii (9 – 12 tys. par) i Włoch (2 – 6 tys. par). Dość liczny jest także w Turcji, Francji i Szwajcarii.

W Polsce jest to ptak skrajnie nieliczne lęgowy. Jego występowanie ogranicza się do Tatr Zachodnich, gdzie w latach 1995 – 98 stwierdzono 13-15 par oraz Tatr Wysokich,

gdzie wykryto trzy pary lęgowe. Tatry są najdalej na północ wysuniętym stanowiskiem tego gatunku w Europie. Poza Tatrami kilka par nieregularnie gniazduje także w rejonie Trzech Koron w Pieninach. W Sudetach nie gniazduje od XVIII w., aczkolwiek poza okresem lęgowym był widziany w ostatnich latach w Górach Kamiennych koło Wojcieszowa. Obserwacje jednego osobnika pochodzą z 26.I. - 25.03. 2009 r. (W. Patalas) oraz pary ptaków z 05 - 16.11.2008 r. (K. Struś).

Pomurnik jest gatunkiem osiadłym, w zimie schodzi w niższe partie gór, głównie osłonięte od wiatru doliny. Sporadycznie zalatuje nieco dalej. Z poza sezonu lęgowego pochodzi garść obserwacji z Bieszczad (1995 r.), okolic Przemysła (1883 r.), Karkonoszy (1830 r.; 1962 r.), okolic Strzegomia (1978 r.), pod Zawierciem (1981 r.), k. Rybnika (1984 r.), z Zabrza (1991 r.), a w 1996 r. stwierdzony nawet na kościele w centrum Wrocławia.

Jest to ptaszek nieco większy od kowalika, wyglądem przypominający pęczacza, z długim lekko zakrzywionym w dół dziobem. Wierzch i spód ciała popielatoszare, skrzydła ciemnopielate z pięknie kontrastującą czerwienią i białymi plamkami na łatkach. W okresie godowym samca można odróżnić od samicy po czarnym gardle. W szacie spoczynkowej gardło u obu płci jest białe, u młodych szarawe. Nogi są dość krótkie, opatrzone długimi pazurkami.

Po skatach porusza się inaczej niż kowalik i pęczacz, krótkimi skokami, wykorzystując jedynie pazurki, nie podpierając się ogonem, który jest miękki. Podczas takiego zachowania pomaga sobie w utrzymaniu pozycji na moment rozkładając skrzydła, można wówczas obserwować kontrastowe czerwone i białe ubarwienie skrzydeł. W swoim lekkim i zwinnym locie przypomina motyla.

Biotop lęgowy pomurnika stanowią wyeksponowane wysokogórskie turnie porośnięte skąpą roślinnością, często w pobliżu miejsc wilgotnych. W trudno dostępnych szczeli-

nach skalnych, praktycznie nieosiągalnych dla naziemnych drapieżników, pomurniki budują swoje gniazda i spędzają noc. O pomurniku nie możemy z pewnością powiedzieć „ranny ptaszek”, bowiem ze swojego nocnego ukrycia wychodzi dobrze po wschodzie słońca. Wiąże się to z aktywnością owadów i pajęczaków, pożywienia tego gatunku ptaka, które „wypętza” stymulowane promieniami słońca.

Pomurniki są samotnikami, jedynie na wiosnę zasiedlają terytoria lęgowe i tworzą pary. Wówczas samiec i samica wabią się przeciągłym i głośnym gwizdem. Dodatkowo samiec demonstruje wybrance swoją lśniąca, czarną pierś. Samica składa trzy do pięciu jaj do zbudowanego z mchu i wysielonego sierścią gniazda od połowy maja do czerwca. Okres wysiadywania trwa od 18 do 20 dni, wówczas samiec dostarcza jej pożywienie. Pisklęta przebywają w gnieździe prawie miesiąc, karmione przez oboje rodziców. Zazwyczaj odbywa jeden lęg w roku.

W Polsce gatunek ten jest objęty ścisłą ochroną gatunkową (Dz U z 2004 r. Nr 220, poz. 2237), a także znajduje się w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt (2001) jako gatunek skrajnie zagrożony (CR)! Wynika to z niewielkiej powierzchni izolowanych siedlisk, nadających się do zasiedlenia przez pomurnika, nadal uszczuplanych przez turystykę wysokogórską i sporty wspinaczkowe. Z tego względu, jeśli chcemy nadal cieszyć się pięknym widokiem tego ptaka w naszym kraju, musimy bezwzględnie zakazać tej inwazyjnej formy aktywności w pobliżu jego biotopów lęgowych.

Kamila Misztal

For. Kamfil Struś



XXIX Zjazd Klubu Przyrodników

Jak co roku, w ostatni weekend lutego, w dniach 25-27 luty, odbył się Zjazd Klubu Przyrodników. W dwudziestoosmioletniej historii Klubu był to już XXIX zjazd. Tradycyjnie odbył się on w ośrodku „Leśnik” w tagowie Lubuskim. Całe piątkowe popołudnie i wieczór poświęcone były pokazom przeźroczy i diaporam. Prześledziliśmy wspinaczkę Pilskiego Koła Klubu Przyrodników na najwyższe szczyty ziemi pilskiej, obejrzelśmy najcenniejsze siedliska przyrodnicze i gatunki muraw Zamojszczyzny, a także, okiem Antoniego Kasprzaka, spotkaliśmy się z wilczycą i młodymi szczeniętami wilka z Puszczy Noteckiej. Mieliśmy również okazję przenieść się na Nową Kaledonię, do krajów Bliskiego Wschodu, a także poznać tajniki życia Marokańczyków z Marakeszu.

W sobotę odbyło się oficjalne otwarcie XXIX Zjazdu Klubu. Ze względu na brak quorum Walne Zgromadzenie Członków Klubu przeniesiono na późniejszą godzinę. W tym czasie rozpoczęło blok prelekcji dotyczący realizowanych przez Klub Przyrodników projektów m.in. dotyczących ochrony mokradeł i muraw ksero-termicznych. Relację ze swoich aktywnych działań przedstawiły również koła terenowe Klubu.

Po przerwie odbyło się, przesunięte w czasie, Walne Zgromadzenie Członków Klubu, na którym przedstawiono m.in. sprawozdanie Zarządu z działalności Klubu w roku 2010 i plan pracy na rok 2011. Przeprowadzono również wybory Komisji Rewizyjnej na lata 2011-2015. Komisję przyjęto w składzie: Andrzej Chmielewski, Włodzimierz Kotwas i Włodzimierz Rudawski.

Po południu rozpoczął się kolejny blok prelekcji, podczas którego zaprezentowano walory przyrodnicze wybranych rejonów Polski oraz wybrane grupy gatunków i siedlisk przyrodniczych. Omówiono wyniki monitoringu sów leśnych, wyniki obserwacji na potrzeby Lubuskiego Atlasu Ornitologicznego, a także wyniki monitoringu śmiertelności zwierząt na autostradzie A4. Przedstawiono Wymogi Ramowej Dyrektywy Wodnej i dyskutowano nad realnymi szansami ich wdrożenia w Polsce. Poruszono również problem dotyczący użytków ekologicznych na przykładzie Poznania.

Po kolacji Andrzej Jermaczek rozpoczął, wpisując się już w tradycję zjazdu, aukcję książek i innych gadżetów (m.in. pamiątek z podróży, obrazów, fotografii przyrodniczych), będących дарami członków i sympatyków Klubu. Aukcja przebiegała niezwykle dynamicznie, nierzadko trwała ostra „walka” licytujących o wystawione i prezentowane przez Pana Andrzeja przedmioty. Najwyżej wycytowanym przedmiotem była książka pt. „Zamki i dwory województwa lubuskiego”, którą kupił sam prezes Klubu. Dochód z aukcji zasilił fundusz „Minikonkursów”. Fundusz ten ma na celu finansowanie działań na rzecz czynnej ochrony przyrody.

Po aukcji przeszliśmy wędrowkę szlakiem torfowisk Europy Środkowej – od Wiednia do Kalinigradu oraz obejrzelśmy kilka diaporam prezentujących polską przyrodę. Mieliśmy również okazję obejrzeć fotografie pracowników Klubu podczas realizowanych projektów i innych zadań – czyli „z życia Klubu Przyrodników...”

Fot. Katarzyna Kiaszewicz



Ostatniego dnia zjazdu, w słoneczny, nieco mroźny niedzielny poranek wybraliśmy się na wycieczkę terenową wzdłuż doliny Warty do Parku Narodowego „Ujście Warty”. Skuta, niemalże całkowicie, lodem Warta tylko w nielicznych miejscach pozwalała ptakom żerować, zatem przez dłuższy odcinek poza gągołami, nielicznymi trzcami i łabędziami niemymi nie udało się zaobserwować niczego więcej. Swą potęgę Warta ukazała dopiero na rozlewiskach Kostrzyńskiego Zbiornika Retencyjnego, gdzie mogliśmy obserwować kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt tysięcy gęsi, głównie zbożowych, ale również białoczelnych i gęgaw. Ich „gęg” sprawiał chwilami wrażenie jakbyśmy byli w ulu. Mieliśmy również okazję obserwować 14 bielików, które wykłócały się o upolowaną przez jednego z nich gęś, a także łabędzie krzykliwe, nurogęsie i gągoły. Uwieńczeniem wycieczki były odwiedziny Stacji Terenowej Klubu Przyrodników w Owczarach.

Katarzyna Kiaszewicz

Fot. Katarzyna Kiaszewicz



Fot. Katarzyna Kiaszewicz





Fot. Hanna Garczyńska



Fot. Hanna Garczyńska



Fot. Hanna Garczyńska

XXIX Lubuski Konkurs Przyrodniczy

12 marca 2011 r. w Świebodzińskim Domu Kultury odbył się **XXIX Lubuski Konkurs Przyrodniczy** dla uczniów gimnazjów oraz wyższych klas szkół podstawowych. Tematem wiodącym konkursu były „**Rośliny i zwierzęta mokradeł**”. Patronat nad konkursem sprawował Lubuski Kurator Oświaty w Gorzowie Wielkopolskim.

Do udziału w konkursie zgłosiło się 94 uczniów z 21 szkół, niestety wielu z nich nie dojechało i ostatecznie do konkursu przystąpiło 71 uczestników z 19 szkół województwa lubuskiego i terenów przyległych.

Konkurs zainaugurował prezes Klubu Przyrodników Robert Stańko. Po przedstawieniu harmonogramu konkursu oraz przypomnieniu podstawowych informacji o konkursie, przystąpiono do przeprowadzenia pierwszej części konkursu – do testu. W teście można było uzyskać maksymalnie 56 punktów. Część pytań dotyczyła tematu wiodącego, część poruszała również inne zagadnienia z zakresu rozpoznawania i biologii gatunków, ochrony przyrody, ekologii. Najwyższą liczbę punktów w teście – 47, uzyskała Weronika Ostapczuk z Gimnazjum nr 3 w Sulechowie. 10 uczestników, którzy najlepiej napisali test, wzięło udział w części ustnej. Tradycyjnie, w tej części konkursu, wśród pytań pojawiło się rozpoznawanie głosów ptaków. Niestety żadnemu uczestnikowi nie udało się podać prawidłowej nazwy gatunkowej odtwarzanego dźwięku. Sprawdzano również umiejętność rozpoznawania gatunków ze zdjęć fotograficznych, znajomość biologii i ekologii wybranych organizmów, a także wiedzę z zakresu ochrony przyrody. Po serii 10 pytań dokonano podsumowania punktów i wyłoniono 5 najlepszych, wśród których również przeprowadzono serię 10 pytań. Po podsumowaniu punktów konieczna była dogrywka, w celu wyłonienia I i II miejsca między Magdaleną Marcinkiewicz a Arkadiuszem Zawieją. Ostatecznie **I miejsce** w konkursie zajęła **Magdalena Marcinkiewicz** z Gimnazjum w Wolsztynie, **II miejsce** zajął **Arkadiusz Zawieja** z ZSPiG w Kopanicy, **III miejsce** – **Dominika Czwalga** z Gimnazjum nr 3 w Sulechowie, **IV miejsce** – **Weronika Ostapczuk** również z Gimnazjum nr 3 w Sulechowie i **V miejsce** – **Marta Staniszevska** z ZSPiG w Kopanicy.

W klasyfikacji zespołowej I miejsce zajęło Gimnazjum nr 3 w Sulechowie pod opieką Pani Barbary Gielniak, miejsce II – Zespół Szkół Podstawowych i Gimnazjów w Kopanicy pod opieką Pani Joanny Rostkowskiej oraz miejsce III – Publiczne Gimnazjum w Strzelcach Krajeńskich pod opieką Pani Marii Jutkiewicz.

Laureaci konkursu otrzymali dyplomy oraz atrakcyjne nagrody (lornetki, śpiwory, książki o tematyce przyrodniczej).

Wszystkim finalistom i laureatom konkursu gratulujemy!!!

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania tym, którzy wsparli XXIX Lubuski Konkurs Przyrodniczy, byli to: **K. Kubinowski Spółka Wodna „Załam-Pucice”, Nadleśnictwo Świebodzin, Nadleśnictwo Torzym, Nadleśnictwo Trzciel.**

Katarzyna Kiaszewicz

Minister Kultury dofinansuje remont karczmy w Uniemyślu!

Pod koniec listopada Klub Przyrodników złożył wniosek do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków w ramach programu DZIEDZICTWO KULTUROWE. Nasz wniosek przeszedł, dzięki czemu

możliwe będzie zrealizowanie pierwszego etapu prac, niezbędnych dla zabezpieczenia, utrwalenia i zachowania substancji zabytku, w tym m.in.: odtworzenie i zabezpieczenie fundamentów, przebudowa skorodowanych ścian nadziemnych, odtworzenie kominów, odtworzenie i zabezpieczenie konstrukcji stropu w części drewnianej, izolacje przeciwwilgociowe, a także odtworzenie więźby dachowej o drewnianym ustroju płatwiowo-kleszczowym i pokryciu dachówką imitującą tupek.

Dotacja musi zostać spożytkowana w roku jej przyznania, w związku z czym przewidujemy zakończenie pierwszego etapu w połowie listopada 2011 r.



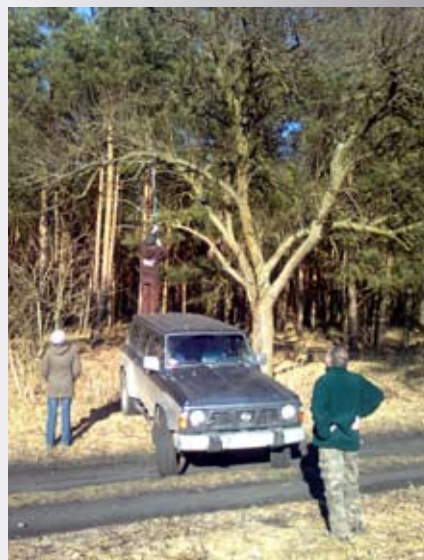
Kamila Misztal

Stare sady to jeden z najszybciej znikających elementów krajobrazu rolniczego. Drzewa umierają ze starości, ale często są po prostu wycinane i zastępowane nowoczesnymi odmianami, albo iglakami i trawnikami. Aby uratować dawne odmiany drzew owocowych przed wyginieciem nie wystarczy zadbać o stare drzewa, konieczne jest rozmnażanie starych odmian poprzez zaszczepianie zrazów (jednoroczne pędy pobrane ze starych drzew) na młodych drzewkach (tzw. podkładkach). W tym roku na przełomie lutego i marca zaszczepiliśmy 1400 drzewek.

Od kilku lat promujemy nie tylko uprawę tradycyjnych odmian drzewek owocowych, ale też ich samodzielne szczepienie. Także w tym roku przeszkoliliśmy kilka osób z różnych rejonów Polski (zachodniopomorskie, wielkopolskie, śląskie, lubuskie). Pokazaliśmy nie tylko metody szczepienia (tzw. stosowanie, na przystawkę boczną), ale też jak pobierać zrazy ze starych drzew, jakie pędy wybierać, jak je przechowywać. A sukces w szczepieniu zależy od tych wszystkich elementów.

Ewa Drewniak

Zimowe szczepienie drzewek owocowych zakończone



Fot. Ewa Drewniak



PRZYRODA NA SZALI



Powstają europejskie wytyczne o zastosowaniu ochrony biernej w obszarach Natura 2000. Ochrona bierna, czyli tzw. „non-intervention manmagement”

(polegająca na nieingerowaniu w naturalne procesy przyrodnicze) jest w wielu, choć nie we wszystkich przypadkach dobrym sposobem ochrony przyrody. Sprawdza się zwłaszcza w ekosystemach naturalnych, a także w ekosystemach leśnych - nawet zniekształconych, które w warunkach ochrony biernej ulegają szybkiej renaturyzacji. Biernie chronione od dłuższego czasu ekosystemy to często obecnie jedne z najcenniejszych obiektów przyrodniczych. Niektóre - gdzie indziej rzadkie i ginące - gatunki znajdują w biernie chronionych ekosystemach optimum swojego występowania. Na świecie i w Europie żywy jest nurt akcentowania potrzeby istnienia tzw. „wilderness”, czyli dużych, biernie chronionych obszarów, oddanych przyrodzie. Podkreślane jest, że obszary takie są niezbędnie potrzebne do zachowania bioróżnorodności i do ochrony przyrody w szerszym kontekście. Niektórzy podkreślają także, że istnienie takich „dzikich” obszarów odpowiada na ważną potrzebę człowieka, jaką jest możliwość kontaktu z dziką, nie kształtowaną ludzkimi rękami przyrodą.

Natura 2000 to jak wiadomo europejska sieć obszarów chronionych bazująca na idei doprowadzenia gatunków i siedlisk do tzw. właściwego stanu ochrony. Wydawać by się mogło, że idea taka jest sprzeczna z ideą biernej ochrony (polegającej na akceptowaniu

naturalnych procesów, dokądkolwiek by nie prowadziły). Jednak w praktyce, okazuje się w wielu miejscach w Europie, że biernie chronione ekosystemy i żyjące w nich gatunki reprezentują właśnie „właściwy stan ochrony”, taki jak należałoby go widzieć wg kryteriów naukowych. A więc ochrona bierna sprawdza się (w określonych warunkach) jako jedno z narzędzi osiągnięcia celów Natury 2000.

Uznając kluczową rolę jaką sieć Natura 2000 pełni w europejskiej ochronie przyrody, a także doceniając znaczenie w tej ochronie nurtu „wilderness”, Komisja Europejska zleciła opracowanie wytycznych na temat ochrony biernej i „wilderness conservation” w obszarach Natura 2000. Przetarg na opracowanie dokumentu wygrało konsorcjum firmy doradczej Alterra oraz organizacji PANParks i Eurosites.

Szkic części analitycznej dokumentu ma być opracowany do czerwca 2011 r., a szkic całości - do września 2011 r. Wersje robocze mają być jeszcze przedyskutowane w ramach Grupy Ekspertkiej ds. zarządzania i ochrony Obszarów Natura 2000 działającej przy GD ENVIRONMENT Komisji Europejskiej. Wersja finalna wytycznych jest planowana na 15 listopada 2011 r.



16 lutego Komisja Europejska zadecydowała o pozwaniu Polski do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości za niewłaściwą ochronę gatunkową ptaków. Pozew ten dotychczas do wcześniejszego, podobnego w zarzutach, pozwu o niewłaściwą ochronę gatunkową innych zwierząt (decyzja

Komisji z 24 listopada 2010 r., o której informowaliśmy wcześniej w Wiadomościach KP).

Główne zarzuty Komisji to: generalne wyłączenie przepisów ochrony gatunkowej wobec „racjonalnej gospodarki leśnej, rolnej i rybackiej” (mimo zmian w ustawie, klauzula taka wciąż tkwi w rozporządzeniach); wyłączenie ochrony gatunkowej kormorana, czapli i wydry na stawach rybnych; brak ochrony ptaków europejskich nie występujących w Polsce (dyrektywa wymaga ochrony np. przed handlem).

GDOS i MŚ przygotowały projekt zmiany ustawy oraz nowe rozporządzenie o ochronie zwierząt; były one już dawno temu przedmiotem konsultacji społecznych. Jednak, rozporządzenie nie zostało wydane, a ustawa nie została nawet skierowana do Sejmu. Ponadto, wydaje się, że nie usuwają one zarzucanych niezgodności z prawem europejskim: z projektów tych wynika, że władze polskie upierają się przy pewnych formach wyłączenia gospodarki leśnej, rolnej i rybackiej spod wymogów ochrony gatunkowej („art. 52a” ustawy o ochronie przyrody). Trybunał w obu sprawach będzie orzekał według stanu prawnego na styczeń 2010 r. (chyba że Komisja wycofałaby sprawę, a zapewne zrobiłaby to, gdyby Polska usunęła wszystkie niezgodności ze swojego prawa).



Od 18 marca obowiązuje ustawa o zmianie ustawy Prawo Wodne

oraz niektórych innych ustaw.

Nowelizacja transponuje do prawa polskiego istotne zapisy

Ramowej Dyrektywy Wodnej oraz

Dyrektywy Powodziowej UE. Najistotniejsze zmiany, kluczowe dla ochrony przyrody wód i ekosystemów od wody zależnych, to:

- Wyraźne zapisanie, że celem środowiskowym dla wód, wymagającym osiągnięcia w zasadzie do grudnia 2015 r., jest osiągnięcie tzw. dobrego stanu (ew. dla wód

silnie zmienionych i sztucznych - dobrego potencjału); obejmuje to kryteria biologiczne, hydromorfologiczne i fizykochemiczne.

- Ustalenie, że celem środowiskowym w stosunku do wód w „obszarach chronionych”, wymagającym również osiągnięcia do grudnia 2015 r., jest również ‘osiągnięcie norm i celów wynikających z przepisów na podstawie których obszary te zostały utworzone’. Oznacza to, że do końca 2015 r. zarządcy wód powinni zapewnić właściwe warunki wodne do osiągnięcia celów ochrony rezerwatów przyrody, parków narodowych parków krajobrazowych... oraz do osiągnięcia właściwego stanu ochrony siedlisk i gatunków chronionych w obszarach Natura 2000.

- Nakaz odmowy zgody na realizację przedsięwzięć, które mogłyby spowodować nieosiągnięcie celów środowiskowych dla wód - chyba że wynikałoby z nadrzędnego interesu publicznego niemożliwego do zaspokojenia w inny sposób, i przedsięwzięcie jest ujęte w planie gospodarowania wodami w dorzeczu (tzw. „derogacja 4.7” z Ramowej Dyrektywy Wodnej).

Czyli: zasady nieco podobne jak w Turcji 2000 będą odciążone wszystkie wód w Polsce. Dotyczy to postępowań o decyzję środowiskową (jest to nowo wprowadzany art. 81 ust. 3 ustawy o oś) - oznacza to zarazem, że w takim postępowaniu przedsięwzięcia muszą być badane pod kątem wpływu na stan wód. Od 15 listopada 2010 r. obowiązuje nowa lista „przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko”: niemal każda inwestycja w wodach (w tym wszystkie regulacje rzek, wszystkie elektrownie wodne oraz wszystkie piętrzenia na rzekach, potokach i strumieniach) wymaga uprzedniego uzyskania decyzji środowiskowej.

- Nakaz odmowy wydania pozwolenia wodnoprawnego, jeżeli korzystanie z wód

byłoby niezgodne z planem gospodarowania wodami w dorzeczu (w tym np. gdyby powodowało nieosiągnięcie celów wodno-środowiskowych).

- Ustalenie, że utrzymywanie wód może powodować co najwyżej tymczasowe wahanie stanu (w tym: biologicznego i hydromorfologicznego) wód (nie może powodować pogorszenia ich stanu!).



22 lutego 2011 r. Rada Ministrów zatwierdziła plany gospodarowania wodami w dorzeczach. Plany te określają w szczególności:

- czy daną „jednolitą część wód” (np. rzeka lub jej odcinek) zalicza się do ‘naturalnych części wód’ czy do ‘silnie zmienionych części wód’ - a

w konsekwencji, czy celem jest osiągnięcie do 2015 r. jej dobrego stanu, czy tzw. „dobrego potencjału” (co jest nieco bardziej liberalne).

- czy terminem osiągnięcia celów środowiskowych dla danej jednolitej części wód pozostaje grudzień 2015 r. (norma), czy też przedłuża się go do grudnia 2017 z możliwością przedłużenia jeszcze do 2021 r. (wyjątek).
- czy w danej jednolitej części wód dopuszcza się - w imię nadrzednego interesu publicznego i wobec braku alternatyw - realizację przedsięwzięć które spowodowałyby nieosiągnięcie celów środowiskowych.

Zapraszamy na Wiosenne Spotkanie z Łąką

Stacja Terenowa Klubu Przyrodników w Owczarach, 30 kwietnia 2011. Udział w Spotkaniu jest bezpłatny, w programie między innymi - poznawcze wycieczki terenowe (ornitologiczna, florystyczna), czynna ochrona muraw kserotermicznych (wyprawa z sekatorami na tarninę), gry, zabawy i konkursy dla dzieci i młodzieży oraz... warsztaty filcowania wełny.

Wszelkie Informacje
- owczary@kp.org.pl,
957591220.

Zapraszamy na wycinkę trzciny i mini-warsztat florystyczny w dolinie Leniwej Obry

Na przełomie maja i czerwca zapraszamy w dolinę Leniwej Obry na akcję wycinania trzciny na łące Klubu Przyrodników połączoną z terenowym mini-warsztatem florystycznym (rozpoznawanie gatunków łąk wilgotnych, w tym trzęślicowych).

**Zainteresowanych
prosimy o kontakt:**
martasitak@gmail.com.

Sprawozdanie Zarządu Klubu z działalności w roku 2010	1
Gubińskie Mokradła - prywatno - państwowy rezerwat przyrody	9
Gatunki chronione na drzewie.....	12
OCHRONA PRZYRODY PO EUROPEJSKU (5) - Europejska ochrona gatunkowa	14
Na grzyby z ... uwagą	17
GATUNKI NATURA 2000 - Zanokcica serpentynowa.....	22
PTAKI GÓR - Pomurnik	24
XXIX Zjazd Klubu Przyrodników	26
XXIX Lubuski Konkurs Przyrodniczy.....	28
Minister Kultury dofinansuje remont karczmy w Uniemysłu!	29
Zimowe szczerpienie drzewek owocowych zakończone	29
PRZYRODA NA SZALI	30

W najbliższym czasie

8-10 kwietnia - Łągów	Sesja „Woda a ochrona przyrody”
18-19 kwietnia - Ciężen	Warsztat „Jak dbać o obszar Natura 2000 i o wody w procesach planowania i na codzień”
30 kwietnia - Owczary	Wiosenne Spotkanie z łąką
21 maja - Poznań	Konkurs Przyrodniczy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, etap II (wojewódzki)
2-4 czerwca - Lublin	Konferencja „Zróżnicowanie muraw kserotermicznych w Polsce”
3-4 czerwca - Owczary	Warsztat „Jak skutecznie działać w strukturach Klubu Przyrodników”
25 czerwca - Owczary	Letnie Spotkanie z łąką
24 września - Owczary	Jesienne Spotkanie z Sadem

Wydawnictwo Klubu Przyrodników, ul. 1 Maja 22, 66-200 Świebodzin, tel./fax 068 3828236,
e-mail: kp@kp.org.pl, www.kp.org.pl

Redakcja: Hanna Garczyńska, Paulina Gielniak, Andrzej Jermaczek (red. nac.), Marta Jermaczek-Sitak, Paweł Pawlaczyk

Autorzy tekstów: Ewa Drewniak, Paulina Gielniak, Andrzej Jermaczek, Katarzyna Kiaszewicz, Anna Kujawa, Kamila Misztal, Paweł Pawlaczyk

Zdjęcia na okładce: Katarzyna Barańska (str.1), Andrzej Jermaczek (str.4)

Rysunki: Piotr Kułak

Skład i druk: SONAR sp. z o.o., tel. 95 7368835



Gatunki chronione na drzewie - str. 12-13

OCHRONA PRZYRODY PO EUROPEJSKU (5)
– Europejska ochrona gatunkowa - str. 14-16

Na grzyby z ... uwagą - str. 17-21

GATUNKI NATURA 2000
– Zanokcica serpentynowa - str. 22-23

PTAKI GÓR – Pomurnik - str. 24-25



Dofinansowano ze środków
Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska